

19 kwietnia 2010



## Kongres Stowarzyszeń obradował w Kielcach

- To, co robicie, nie wynika z urzędu, z obowiązku, z przymusu, ale z serca. Wasze działanie jest czasem jedynym, które może pomóc osobom, które tego potrzebują - powiedział przewodniczący Sejmiku województwa świętokrzyskiego Tadeusz Kowalczyk podczas otwarcia Kongresu Stowarzyszeń, dziękując jednocześnie uczestnikom spotkania za dotychczasową aktywność na wielu polach. Kongres już po raz czwarty został zorganizowany przez samorząd województwa świętokrzyskiego. W Wojewódzkim Domu Kultury w poniedziałek, 19 kwietnia, przedstawiciele kilkudziesięciu stowarzyszeń i organizacji pozarządowych wymieniali doświadczenia i dzielili się pomysłami, jak uczynić swoją pracę bardziej efektywną.

Kongres był także kolejną okazją do pogłębienia współpracy organizacji pozarządowych z samorządem województwa świętokrzyskiego. Marszałek Adam Jarubas pokreślił, że ramy tej współpracy stwarza uchwalany corocznie przez radnych sejmiku Program Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. Samorząd przekazuje stowarzyszeniom zadania do realizacji wraz ze środkami finansowymi. W tym roku na ten cel z samego tylko budżetu województwa budżetu województwa jest zapewnione ponad 4 mln zł. Ale poza tym stowarzyszenia i organizacje mogą się starać o środki unijne na swoje projekty z Regionalnego Programu operacyjnego czy z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Marszałek Adam Jarubas zachęcił też uczestników kongresu do aktywnego udziału w pracach Świętokrzyskiej Rady Pożytku Publicznego, która niebawem ma powstać w województwie. To ciało, skupiające reprezentantów organizacji pozarządowych, będzie dla samorządu województwa organem doradczym. - Liczę, że powstanie tej rady jeszcze bardziej przyczyni się do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w regionie i zacieśnienia współpracy między organizacjami a samorządem województwa.

Gościem specjalnym Kongresu Stowarzyszeń była Janina Ochojska, prezes Polskiej Akcji Humanitarnej, która z przedstawicielami świętokrzyskich stowarzyszeń dzieliła się doświadczeniami z pracy w PAH. Ta znana organizacja pomaga m. in. uchodźcom w różnych zakątkach świata, a w Polsce zajmuje się m. in. dożywianiem dzieci w szkołach. Janina Ochojska podkreśliła, że organizacje pozarządowe w swojej pracy powinny zwrócić większą uwagę na tzw. „pomoc rozwojową”, czyli nie tylko doraźną, ale taką, która da ludziom wykluczonym narzędzia, by mogli się z tej biedy wydobyć. Przykładem takiej właśnie działalności jest siostra Małgorzata Chmielewska ze Wspólnoty Chleb Życia, która w

Zochcinie, w województwie świętokrzyskim, pomaga osobom wykluczonym społecznie usamodzielniać się życiowo i odnaleźć na rynku pracy. Do podobnych działań zachęcała uczestników Kongresu Janina Ochojska. - Ważne jest pozyskiwanie funduszy, ale najważniejszą rzeczą jest potencjał ludzki. Bez niego nie uda się żadna akcja. Życzę, by te obrady uświadomiły państwu, jak wielki potencjał w was drzemie - mówiła Ochojska do świętokrzyskich filantropów.

Przedstawiciele stowarzyszeń na kongresie dowiedzieli się, z jakich funduszy unijnych, krajowych i regionalnych mogą korzystać. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty pisania projektów, umiejętności w dzisiejszych czasach niezbędnej.